

# Samorządy oddają kukułcze jajo

Data publikacji: 7.09.2015 20:00

Powracamy do tematu starej drogi Cieszyn - Bielsko. Przypomnijmy, niespełna dwa tygodnie temu, radni gminy Jasienica podjęli uchwałę o przekazaniu swojej części drogi pod zarząd województwu. Taką możliwość dała znowelizowana Ustawa o Drogach Publicznych.

Mija dziesięć lat od oddania do użytku drogi ekspresowej S1 między Cieszynem a Skoczowem. Zobacz: [Otwarta nowa nitka](#). Od tego też czasu, zaczęły się problemy Dębowca, Goleszowa i Skoczowa, a w powiecie bielskim – Jasienicy. Chodzi o stary odcinek drogi, która kiedyś łączyła wszystkie te miejscowości. W momencie otwarcia ekspresówki, stary odcinek przeszedł w zarząd gmin.

**Nie można mówić, że droga automatycznie staje się gminna. Nie można tego robić z dnia na dzień, droga powinna mieć odpowiednie standardy** – mówił 10 lat temu Czesław Dudek, ówczesny naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju Urzędu Gminy Skoczów. Zobacz materiał [Czyja ta droga?](#) Jednak protesty samorządów przez dekadę bez echa odbijały się od władz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Trzy lata temu już raz pojawił się pomysł, aby starą drogę w całości przejął w zarządzanie powiat cieszyński. W zamian, gminy na swoim terenie miały od powiatu przejąć inne odcinki dróg. Zobacz materiał [Gminy nie chcą tej drogi](#)

Czas jednak mijał, a samej procedury nie udało się przeprowadzić. Do teraz. Dzięki nowelizacji Ustawy o Drogach Publicznych, stało się możliwe przeniesienie jej do wyższych struktur samorządu. 27 sierpnia Rada Gminy Jasienica, na sesji nadzwyczajnej, podjęła uchwałę o pozbawieniu drogi kategorii gminnej. Zgodnie z zapisami, od 1 stycznia 2016, drogą zarządzać będzie Wojewódzki Zarząd Dróg. Zobacz materiał [Gmina oddaje niechcianą drogę](#).

Na reakcję innych samorządów nie trzeba było długo czekać. Radni w Dębowcu już przegłosowali uchwałę w tej sprawie. **Dla nas, tak małej gminy, zarządzanie tym odcinkiem było dużym obciążeniem. Szczególnie chodzi o zimy, ponieważ do pagórkowatego ułożenie trasy dochodzi jej pierwsza kategoria odśnieżania. 5 kilometrów to sporo. Koszty odśnieżania wynosiły praktycznie tyle, ile wydajemy na całą pozostałą część dróg w gminie. Dla nas to potężne oszczędności** – podkreśla Tomasz Branny wójt Dębowca. **Jak zaznacza, do odśnieżania dochodzą doraźne remonty a w ostatnich miesiącach dodatkowo i inne inwestycje. Ze środków sołeckich w tym roku Ogródzona połączona zostanie chodnikiem z Łączką.** - mówi Branny.

Nad podobną uchwałą pracują również w Skoczowie. Tutaj, choć droga ekspresowa S1 w większości prowadzi po śladzie starej obwodnicy miasta, to miasto też zarządza dwoma fragmentami dawnej drogi. **W Międzywiciu 1557 metry i w Pogórze 693 metry. Na wrześniowej sesji radni pochylą się nad wnioskiem Miejskiego Zarządu Dróg o przekazanie skoczowskich odcinków drogi marszałkowi. Jeśli zostanie przyjęta uchwała odcinki znajdujące się na terenie gminy Skoczów od 1 stycznia 2016.r będą należały do dróg wojewódzkich.** - informuje Mirosław Sitko, burmistrz Skoczowa.

**Trzeba zrobić wszystko, co leży po naszej stronie, bo zależy nam na oddaniu tej drogi. Nasi radni zajmą się tematem w środę. Mamy już wymaganą opinię Zarządu Powiatu Cieszyńskiego w tej sprawie.** - mówi wójt Goleszowa Krzysztof Głajcar. Goleszów, choć ma w zarządzie najkrótszy, bo około 133 metrowy odcinek starej drogi, to też cieszy się z nowelizacji prawa. Tutaj sytuacja jest o tyle skomplikowana, że choć gmina musi dbać o odśnieżanie tego małego fragmentu, to... z jej terenu nie ma wjazdu na tę drogę. **Regulujmy to od początku do końca, już wcześniej z powiatem jeśli przejmie to województwo, będzie dla nas to cudowne** – cieszy się wójt Głajcar.

Jednak emocje nieco studzi wójt Branny. Jak mówi, nie ma stuprocentowej pewności, że droga jedną uchwałą

radnych straci status drogi gminnej. ***Ustawa dopuszcza, że województwo ma kolejne 90 dni na rozpatrzenie naszej uchwały i może całą sprawę skierować do powiatu. Nie jest wykluczone, że może ta droga stać się powiatową. Powiat też ma takie możliwości, więc za 180 dni może być taka sytuacja, że droga powróci do nas*** – tłumaczy Branny. Gminy jednak mają nadzieję, że samorząd wojewódzki nie będzie tego tematu cedował już na powiat i przejmie obowiązek zarządzania starą drogą.

***Jan Bacza***

Zobacz też

[Obwodnica za rok](#)